Dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego"

Wąbrzeźno, dnia 28 kwietnia 1936 r.

ROLNIK



Nr. 12 | DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM ORGAN T.R.P. | Rok IV

KOMUNIKATY T. R. P.

OŚWIADCZENIE

Zarząd Oddziału Zw. Zaw. Rolników w Wąbrzeźnie organizuje WIELKĄ KONFERENCJĘ ROLNICZĄ p. wąbrzeskiego, zapraszając prócz zwolenników swoich, również zarząd Powiatowy Towarzystwa Rolniczego Powiatowego, oraz wszystkich członków Kółek Rolniczych.

Wobec powyższego Zarząd PTR. oświadcza, że konferencja powyższa została zwołana bez jego porozumienia i temsamem Zarząd Tow. Roln. Pow. w Wąbrzeźnie, nie bierze w niej udziału. Taksamo Zarząd Oddziału Zw. Zaw. Rolników nie jest upoważniony do zwoływania na konferencję członków naszej organizacji, — tj. członków Kółek Rolniczych i temsamem żaden członek naszych Kółek Rolniczych nie weźmie jako taki w konferencji udziału.

Zarząd Towarzystwa Rolniczego Powiatowego w Wąbrzeźnie.

(—) Ewertowski sekretarz   **(—) Klimek** wiceprezes

ZEBRANIE PREZESÓW KÓŁEK ROLNICZYCH, TOWARZYSTWA ROLNICZEGO POWIATOWEGO W WĄBRZEŹNIE

Dnia 15 maja 1936 r. zwołuje się na podstawie statutu Towarzystwa Rolniczego Powiatowego i Regulaminu Zebrań Prezesów Kółek Rolniczych § 4 ust. 1 i 2 o godzinie 10,30 w Wąbrzeźnie, zebranie prezesów Kółek Rolniczych Towarzystwa Rolniczego Powiatowego w Wąbrzeźnie w sali p. Szymańskiego z następującym porządkiem obrad:

1) zagajenie
2) propozycje na członków Towarzystwa Rolniczego Powiatowego dla Rady TRP.
czterech delegatów do Rady PTR., i trzech członków do Komisji Rewizyjnej,
3) ustalenie proponowanych członków,
4) zakończenie.

Sojecki prezes TRP.

ZEBRANIE RADY TOWARZYSTWA ROLNICZEGO POWIATOWEWO W WĄBRZEŹNIE

Dnia 15 maja 1936 r. na podstawie statutu § 20 i Regulaminu Rady TRP. §2 ust. 3 i §3 zwołuje się o godzinie 11,30 w Wąbrzeźnie, zebranie Rady Towarzystwa Rolniczego Powiatowego w sali p. Szymańskiego (Hotel pod Białym Orłem), z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie,
2) sprawozdanie z działalności TRP.
3) sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum Zarządowi TRP.,
4) wybór 3 członków Zarządu TRP.,
5) wybór 4 delegatów do Rady Wojewódzkiej,
6) wybór komisji rewizyjnej,
7) referat Zagadnienie gospodarcze
8) sprawa utworzenia kasy samopomocy leczniczej robotników rolnych,
9) wolne głosy i wnioski,
10) zakończenie.

(—) Sojecki prezes TRP.

Zarząd Towarzystwa Rolniczego Powiatowego uprzejmie prosi p. prez. Kol. Roln. o zapodanie do dnia 1 maja 1936 r. delegatów do Rady Powiatowej, którzy wezmą udział w zebraniu Rady w dniu 15 maja br. z prawem głosu.

Sprawę należy traktować jako pilną, a to celem sporządzenia przez Towarzystwo Rolnicze Powiatowe listy Delegatów mających prawo głosu.

Kółka Rolnicze, które nie rozliczyły się z składkami zaikasowanemi z TRP. nie mają prawa głosu, wobec tego Zarząd prosi te kółka o uskutecznienie tej czynności.

PAMIĘTAJ ROLNIKU!!!

że pomimo, iż rozpoczął się okres prac rolnych, każdy człowiek powinien bacznie śledzić sytuacje rozgrywające się w kraju i zagranicą, gdyż każdy dzień życia politycznego i gospodarczego to jedno wielkie naprężenie, o którem doniesie „Głos Wąbrzeski".

Dlatego abonuj i pozyskaj nowych abonentów dla naszego pisma.

Jak otrzymać wysokie plony owsa

„Jak się owies urodzi — to za dobrą pszenicę obstoi" — powiadają starzy gospodarze, no i mają całkowitą rację, gdyż chociaż cena owsa jest zwykle o wiele niższą, od ceny pszenicy, to jednak przy dużym urodzaju można wziąć za owies dużo grosza. — Nie trzeba tylko traktować tej rośliny jak kopciuszka, ale dać jej należytą uprawę, dobre stanowisko w dobrej, dostatecznie zasobnej roli, wysiać taką odmianę, która dla danej gleby jest najodpowiedniejsza, a wreszcie nie żałować rąk i pracy w czasie wzrostu rośliny.

Wbrew ogólnemu przekonaniu — owies jest bardzo wrażliwy na rodzaj gleby. Najodpowiedniejszemi dla niego glebami są gleby przepuszczalne i przewiewne, bogate w składniki pokarmowe. Co do stanowiska, to chociaż owies wyda nawet w najgorszem jeszcze jaki taki plon — należy jednak do dobrego przedplonu przywiązywać wielką wagę. Dobrym przedplonem jest zawsze koniczyna i rośliny motylkowe, wszelkie okopowe, o wiele gorsze są rośliny kłosowe. Koniczyny i strączkowe zwykle służą jako przedplon na pszenicę, częściej więc siewamy owies po okopowych, najczęściej jednak w praktyce siewa się owsy po innych zbożach, a przedewszystkiem po życie. W tym ostatnim wypadku trzeba koniecznie wyrównać kiepskie stanowisko tem lepszą uprawą i nawożeniem. Wogóle uprawa pod owsy powinna być staranna. Po okopowych owies siewa się na orce jednorazowej — przedzimowej, przytem orkę tę należy wykonać dość głęboko. We wszystkich innych stanowiskach zimową orkę powinna poprzedzić podorywka.

Owies ma dość długi okres rozwojowy, wschodzi powoli i rozwija się powoli, jest wrażliwy na zapas wilgoci w glebie, łatwo ulega zachwaszczeniu. Wszystkie te względy przemawiają za tem, ażeby do siewu owsa przystępować jak najwcześniej. „Siej owies w błoto — będziesz zbierał złoto" mawiali dawni rolnicy. I słusznie. Wprawdzie siew w błoto, to przesada i nikt tego nie robi, ale sieje tak wcześnie, żeby nie pozwolić ziemi na utratę wilgoci zimowej.

Jednocześnie z przygotowaniem roli pod zasiew trzeba pomyśleć o zasileniu owsa nawozami sztucznemi. Najkonieczniejszem nawożeniem w większości naszych gospodarstw będzie nawożenie azotowo - fosforowe. Nawozem najodpowiedniejszym dla zasilenia owsa jest azotniak, którego równomierne działanie korzystnie wpływa na rośliny o dłuższym okresie wegetacyjnym. Azotniak 21 procentowy w ilościach 100 — 130 kg na hektar rozsypujemy na surową skibę tuż przed włóczeniem. Włóka go przykryje i wymiesza z ziemią. Uzupełnieniem nawożenia azotowego jest nawożenie fosforowe. To nawożenie najkorzystniej da, w postaci supertomasyny 30 proc., którą wysiewamy w ilościach 100—130 kg na hektar równocześnie z wysiewem azotniaku (wtedy oba nawozy można zmieszać razem), albo też przed broną siewną. — Stosując azotniak 15,5 proc. dajemy 140—200 kg, przy stosowaniu supertomasyny 16 proc. dajemy 200—300 kg na hektar. Mając już rolę przygotowaną do siewu i wynawożoną, przystępujemy do siewu owsa tak wcześnie, jak tylko stan wilgotności gleby na to pozwoli. Siać należy ziarna siewnikiem rzędowym 120—130 kg na hektar. Siejąc rzutowo trzeba wysiać cokolwiek więcej. Po wzejściu owsa grozi mu zawsze zachwaszczenie. Najlepiej byłoby siać w rzędy tak odległe, by można motyczyć międzyrzędzia. Kto jednak na to może sobie pozwolić, niechże przynajmniej nie zapomni, aby dnia dziewiątego po siewie pole zasiane owsem zawlec lekkiemi bronkami. To bronowanie nie uszkodzi kiełkującego owsa, natomiast zniszczy chwasty, przedewszystkiem ognichę, która już w tym czasie znajduje się na powierzchni.

—o—

Marchew pastewna

Wiadomo, że gospodarka mleczna, a także i wychowanie młodego inwentarza wymaga dużych ilości okopowizn. Gospodarstwa, mające dobre gliniaste gleby, czarnoziemy, lössy, lub też gleby lżejsze na dobrem podłożu, ale będące w dużej kulturze, nie mają z otrzymaniem okopowizn wielkiego kłopotu. W takich bowiem warunkach jakorzystniejszą rośliną okopową będzie zwykle burak pastewny. W gospodarstwach jednak, leżących na ziemiach słabszych, burak bywa zawodny i wtedy trzeba tę roślinę zastąpić innemi okopowiznami, a przedewszystkiem marchwią pastewną. Ale nawet i w gospodarstwach, mających warunki dla uprawy buraka pastewnego, warto uprawiać tę roślinę gdyż ma ona wysoką wartość pastewną i djetyczną. — Jest to bowiem nieoceniona roślina okopowa przy wychowie młodzieży, a w pewnych wypadkach np. przy zolzach wprost rośliną leczniczą.

Jak już mówiliśmy, marchew nie jest wybredna pod poziomem wyboru gleby. Nie stawia również wielkich wymagań co do stanowiska w zmianowaniu. Najkorzystniejszem będzie siewać ją albo na gnoju, albo też po ziemniakach lub burakach, w więc w drugim roku po wygnojeniu pola. Pod względem uprawy marchew, jak każda roślina okopowa, wymaga głębokiej orki zimowej, jeżeli się pod nią gnoi, to obornik trzeba dać już w jesieni.

Wysiewu marchwi dokonywamy rzędowo. Ponieważ zwykle małe siewniki gospodarskie nie mają urządzeń do wysiewu nasion bardzo drobnych w niewielkich ilościach, siew marchwi w praktyce trzeba będzie wykonać ręcznie. W tym celu znaczymy pole znacznikiem w rzędy odległe około 40 cm. i w te znaki siejemy nasionka marchwi, wymieszane z drobnym suchym piaskiem. Domieszka piasku do nasienia jest pożyteczna nietylko z tego względu, że wtedy łatwiej wysiać równomiernie, ale również mieć i dlatego, że ostre ziarna piasku w czasie mieszania z nasieniem rysują jego twardą powłokę, w której tworzą się szpareczki, ułatwiające wilgoci dostanie się do ziarnka. W ten sposób przyspieszamy skiełkowanie. Dobrze jest również do marchwi domieszać cokolwiek maku, a ostatecz. jęczmienia. Mak i jęczmień wschodzą o wiele szybciej od marchwi i wznaczają rzędy. Tak postępując, możemy wcześniej rozpocząć walkę z zachwaszczeniem, gdyż mając wyznaczone rzędy. możemy przeplewić międzyrzędzia nim marchew zdąży wydostać się na powierzchnię. Koniecznym warunkiem dla udania się rośliny tej jest odpowiednie zasilenie jej nawozami sztucznemi. Najważniejszym w tym wypadku będzie nawożenie azotowe i fosforowe. Nawożenie azotowe dajemy w postaci azotniaku i saletry wapieniowej. nawożenia fosforowe w supertomasynie. Azotniak i supertomasynę w ilościach 100 — 150 kg. azotniaku wysokoprocentowego. Saletrę wapieniową zaś w ilości 50 — 80 kg. rozsiewmy pogłównie dopiero po przerwaniu marchwi, sypiąc ją wzdłuż rzędów młodych roślinek.

Wielki wpływ na wysokość plonu marchwi ma umiejętna pielęgnacja. — Pierwszym warunkiem tej pielęgnacji jest utrzymanie w czystości międzyrzędzi, bo im wcześniej przystąpi do

niszczenia chwastów na międzyrzędziach, tem łatwiejsza i mniej kosztowna będzie ta praca. Drugim ważnym czynnikiem uprawowym jest umiejętne i wczesne przerwanie marchwi. — Przerywanie marchwi należy rozpocząć natychmiast, gdy tylko jej rzędy się wyznaczą. Przy przerywaniu pozostawiamy rośliny w odległościach około 15 cm. Po przerywce i zasileniu marchwi wapinową saletrą rozwój jej następuje dość szybko.

W. Góralewski

Ułatwienia w poborze podatku gruntowego

W celu ułatwienia drobnym płatnikom podatku gruntowego uregulowania w br. wiosennej raty tego podatku, ministerstwo skarbu zarządziło, aby urzędy skarbowe przystąpiły bez zwłoki do organizowania poboru tej raty przez sołtysów przy współudziale wydelegowanych w tym celu urzędników skarbowych.

Urzędy skarbowe ustalą w swych okręgach odpowiednią ilość rejonów poborowych i dla każdego rejonu wyznaczą punkt poboru, kierując się w tym względzie odległością poszczególnych miejscowości, warunkami komunikacyjnemi oraz ilością płatników podatku gruntowego. Zasadniczo na jeden rejon poborowy ma przypaść 400.500 indywidualnych płatników podatku gruntowego, lub uczestników podatkowych jednostek zbiorowych, a więc taka ilość, aby przy uwzględnieniu okoliczności, że nie wszyscy płatnicy danego rejonu uiszczą podatek w sposób przewidziany, delegowany urzędnik skarbowy mógł w ciągu jednego dnia przyjąć pieniądze od płatników danego rejonu.

Pobór pierwszej raty podatku gruntowego na rb. przez wydelegowanych urzędników skarbowych będzie się odbywał: w woj. centralnych i wschodnich od indywidualnych płatników podatku gruntowego na podstawie okazywanych przez nich nakazów płatniczych, a od uczestników podatkowych jednostek zbiorowych na podstawie list rozkładu. W tym celu urzędy skarbowe zapewnią sobie otrzymanie od zarząd. gmin na dzień poboru list rozkładu podatku gruntowego.

Inkasowanie w maju rb. należności z tytułu pierwszej raty podatku gruntowego będą pobierane bez odsetek. Od kwot podatku gruntowego z tytułu pierwszej raty za rb. nie wpłaconych do 30 maja rb. do rąk wydelegowanego urzędnika lub sołtysa, będą pobrane odsetki za czas od ustawowego terminu płatności tej raty.

Równocześnie z inkasem podatku gruntowego, delegowani urzędnicy będą przyjmowali od osób, wpłacających należności z tytułu pierwszej raty podatku gruntowego, również inne należności skarbowe, zarówno wykazane jak i nie wykazane do egzekucji oraz należności wierzycieli obcych, które znajdują się w egzekucji urzędu skarbowego. Należności skarbowe jeszcze nie wykazane do egzekucji, będą przyjmowane na mocy okazywanej przez płatników nakazów płatniczych lub wezwań, względnie też na mocy oświadczeń płatników.

Sołtysom, którzy będą współdziałali w akcji poboru podatku gruntowego ministerstwo skarbu przyzna specjalne wynagrodzenie w wysokości 1% należności przypadających na rzecz skarbu z tytułu pierwszej raty podatku gruntowego za rb. zainkasowane przez sołtysów i wpłacane w ciągu maja rb. bezpośrednio do kasy urzędu skarbowego, lub do rąk urzędnika skarbowego, wydelegowanego do czynności poboru, oraz pół procent kwot, pobranych na skarb przez urzędników w punktach poboru od płatników danej miejscowości. — Półprocentowe wynagrodzenie będzie przysługiwało sołtysowi od kwot, przypadających na skarb zainkasowanych w dniu poboru od płatników danej miejscowości bez względu na to, czy dotyczą one należności z tytułu pierwszej raty podatku gruntowego, czy też innych należności.

Wynagrodzenie to wypłacać będzie sołtys. kasa urzędu skarb. odrazu przy wpłacaniu przezeń do kasy zainkasowanego podatku, bądź też urzędnik skarbowy na miejscu po zakończeniu czynności poboru od płatników danej miejscowości.

Wydatki z tytułu wypłaty tego wynagrodzenia będą pokryte z kredytów przyznanych na wydatki, związane z prowadzeniem egzekucji.

W dniu 10 czerwca urzędy skarbowe mają złożyć właściwym izbom skarbowym zestawienie wyników akcji poboru podatku gruntowego wraz ze sprawozdaniem co do celowości tej akcji, co do trudności na jakie mogła natrafić w poszczególnych okręgach oraz co do zmian, jakie należałoby w niej wprowadzić przy następnych okresach poborowych.

Nowe zarządzenie ministerstwa skarbu, wprowadzające ułatwienia dla płatników podatku gruntowego może przyczynić się wydatnie do zapobieżenia wielu nieporozumieniom pomiędzy urzędami skarbowemi a płatnikami, a także do odciążenia urzędów skarbowych od nadmiernej ilości czynności egzekucyjnej.

PROLONGATA KREDYTÓW PRZEZ BGK. DLA ROLNICTWA

Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytów, skomasowanych siewnych wynosi obecnie około 2 i pół miljona zł.

W związku ze zbliżającemi się terminami płatności tych kredytów, — Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił prolongować powyższe kredyty na dalsze sześć miesięcy za spłatą 10% na kapitał, względnie na trzy miesiące ze spłatą 5% na kapitał i za opłatą odsetek prolongacyjnych gotówką. W wyjątkowych wypadkach zasługujących na uwzględnienie, oddziały Banku Gospodarstwa Krajowego mogą przyjmować mniejsze spłaty.

KREDYTY SADOWNICZE DLA ROLNIKÓW

Państwowy Bank Rolny rozpoczął za pośrednictwem swych oddziałów prowincjonalnych udzielanie kredytów na zakładanie sadów handlowych. Wysokość tych kredytów przekroczy 100.000 zł.

Pożyczki na zakładanie sadów będą przyznawane na okres 3 letni przy oprocentowaniu 2½ % w stosunku rocznym ponad stopę dyskontową Banku Polskiego czyli obecnie 7½ %. — Spłata kredytów będzie następowała w czterech ratach rocznych przyczem termin płatności pierwszej raty przypadnie dopiero po upływie półtora roku od daty realizacji kredytu.

Pończocha i siennik

SZKODLIWE OBJAWY STRACHU I LEKKOMYŚLNOŚCI

Przed niejakim czasem obiegła prasę następująca wiadomość: spłonęła zagroda włościańska; gdy pożar ugaszono, znaleziono pod zwęglonemi belkami, wśród zgliszczy, niekształtną grudę srebra... Były to resztki dziesięcio- pięcio i dwuzłotowek, które właściciel zniszczonego przez pożar domostwa gromadził. Uciułał 4000-złotowy kapitał, ukrywając go w schowku, a gdy po pożarze był zmuszony bryłę srebra spieniężyć otrzymał za nią zaledwo kilkaset złotych, więc ledwo cząstkę kapitału, którym przedtem rozporządzał...

Nie jest to sporadyczny wypadek tego bezmyślnego wycofywania z obiegu i — jak brzmi określenie techniczne — „tezaurowania" pieniądza. Ileż to razy słyszymy, że w

chałupie włościańskiej zaprószył się ogień i ogarnął łóżko, w którego słomą napchanym sienniku pochowane były obce waluty...

Schowek między belką a drewnianą ścianą — siennik lub pończocha, jako kryjówka dla złotej lub srebrnej monety czy też obcego banknotu — oto przejawy ludzkiej tępoty i lekkomyślności, z któremi Polska walczyć musi nie od dziś. Jeszcze w tych, tak dawno już minionych czasach, kiedy nie rozporządzaliśmy własną, na mocnych fundamentach opartą walutą, gdy „marka polska" przechodziła inflację — brak momentu zaufania do własnego pieniądza mógł od biedy powodować zakusy „siennikowe" czy „pończochowe" u ludzi płochliwych, ulegających łatwo panikarskim nastrojom.

Ale dziś? W przeszło 12 lat po oparciu złotego na niewzruszonych podtawach, dziś, gdy mamy takie doświadczenie za sobą że nawet wtedy, kiedy wszechmocny — zdawałoby się — dolar stracił na wartości, kiedy funt szterling i szereg innych walut nie oparły się wstrząsom kryzysowym, natomiast złoty polski ani drgnął — dziś „pończocha", czy „siennik", wypchane złotem, srebrem, czy innemi wartościami pieniężnemi, są kompletnym absurdem, są czynnością, szkodliwą zarówno dla tych, którzy się jej imają, jak i dla całego społeczeństwa i dla Państwa.

Bo jak i kiedy dostaje się złoto lub obca waluta do „siennika", czy „pończochy"? — Dzieje się to przeważnie w chwilach, w których sprytni spekulanci żerują na ludzkiej strachliwości. Starczy jakaś plotka: a to, że „wojna tuż — tuż", lub że „grozi" znów inflacja — a sfora spekulantów winduje w górę cenę złota, urządza zwyżkę na obce waluty — i wciska „towar" strachajłom w rękę. Po paru dniach panika mija — cena złota spada, na obce waluty przychodzi zniżka i ci, którzy się dali nabrać, którzy ulegli owczemu pędowi „tezauryzacji", przekonywują się, ile właściwie stracili, że ich kapitał bardzo poważnie stopniał...

Ale nietylko sobie samym przysporzyli strat. O wiele ważniejsze jest, że równocześnie stali się szkodnikami społeczeństwa i Państwa. Że wyrządzili nieobliczalne krzywdy całemu swemu otoczeniu.

Bo cóż właściwie dobrego zrobili, napchawszy sienniki i pończochy temi znakami pieniądza — bądź w kruszcu, bądź w papierze — których głównem zadaniem jest przecież nie spoczywać bezczynnie, lecz znajdować się w obiegu?

Wycofali te wartości, które same w sobie, spoczywając w ukryciu, nic właściwie nie reprezentują, natomiast krążąc mnożą dobytek ludzki i społeczny i państwowy. — Zubożyli i siebie i współobywateli i Państwo. Chłop, kupując krowę, czy pług, za ten pieniądz, który ukrył na dnie skrzyni, lub składając je na książeczkę oszczędności, nietylko nabył wartości pozytywne, ale stworzył sobie zarazem nowe możliwości pomnożenia swego dochodu. To samo kramikarz, jeśli zamiast chować w sienniku 10-ciozłotówki, powiększy swój zapas o nowy towar. I to samo ciułacze, mający jakąkolwiek nadwyżkę dochodu, jeśli zamiast nabywania u spekulanta złotej 5-ciorublówki, umieści swe oszczędności w najbliższej kasie komunalnej, czy pocztowej kasie, by mieć z tego stałe oprocentowanie, a więc stały przyrost majątku.

Zaraza więc „tezauryzacyjna", ogarniająca, jakby epidemja, co czas jakiś żywioły płochliwe i dające się nastraszyć spekulacji — jest jakby ospą, która mija, ale przecież zostawia ślady, bo zeszpeca twarz.

Ale pozatem epidemja ta ucieczki od zdrowej waluty do „siennika", czy „pończochy" ma wszelkie cechy antyspołeczne i antypaństwowe. Krzywdzi ona bowiem nietylko ulegającą jakiejś dziwnej psychozie jednostkę — lecz całe społeczeństwo i Państwo.

Bo zadaniem pieniądza jest być w ruchu, a nie zamnieć w schowkach. Po to pieniądz jest, aby zań nabywać towar. A towar by go produkowano. A produkcja, by dostarczała Państwu środków, potrzebnych, byśmy mieli szkoły i wojsko, drogi i mosty i t. d.

Nie po to przez długie lata kryzysu walczyliśmy o niewzruszalność naszej waluty, ponosiliśmy w tym celu wielkie ofiary, zwycięsko odparliśmy wstrząśnienia, które gdzieindziej poczyniły wielkie spustoszenia — by za każdym podmuchem niedorzecznej plotki, czy lada falą spekulantów, żerujących na ludzkiej naiwności lub zastrachaniu, powtarzały się te objawy szkodnictwa społecznego i państwowego.

Krążą też pogłoski, że zarówno spekulanci jak i ci, którzy podszeptom ich ulegają, mogą się znaleźć tam, gdzie państwo izoluje żywioły wywrotowe, antypaństwowe tj. Berezie Kartuskiej. Nie wiemy, oczywiście, czy takie są zamierzenia. Ale wierzymy, że rząd okaże bardzo silną rękę i przedsięweźmie jaknajenergiczniejsze środki, by unicestwić wszystkie te objawy, które zmierzają do osłabienia wiary w niewzruszoność naszej waluty.

Na strachajłów i na tych, którzy ich do „pończoch" i „sienników" zachęcają — musi się znaleźć rada. M.

RADY DLA ROLNIKÓW NA MAJ.

W POLU I PRZY INWENTARZU.

Kończyć zasiew buraków i marchwi, koński ząb siać na paszę, ziemniaki sadzić i po wzejściu zbronować i obsypać oraz oczyszczać starannie z chwastów. Buraki przerywać, warzywa opielać. Swinie szczepić przeciw czerwonce. Chlewy bielić i wietrzyć. Tępić kaniankę w koniczynach. W końcu miesiąca przygotować narzędzia do sianokosów oraz żniw.

W OGRODZIE WARZYWNYM

Wysadzić cebulę z inpektów na grunt starannie uprawiony w jesieni, spulchniony w kwietniu. W połowie miesiaąca sadzić późną kapustę. Wysiać na gruncie ogórki, fasolę i kukurydzę.

W PASIECE

W miarę przybytku pszczół rozszerzać gniazda, podkarmiać rzadką sytą celem pobudzenia matki do silniejszego czerwienia. Przygotować ule na rójki. Zawiesić wabiki na wędrujące roje.

W SADZIE

Kończyć roboty rozpoczęte w kwietniu, tj. rozlewać w dalszym ciągu gnojówkę pod drzewa owocowe, przywiązywać do drzew poszczególnych paliczki dla ochrony zrazów przed ptactwem, które, siadając na zrazach, mogą je łatwo złamać lub odchylić od miazgi. Dzikie latorośle, wyrastające tuż w pobliżu przeszczepienia, w miarę wzrostu i przewagi nad pędami szlachetnemi skracać na krótko. Formować drzewa i tępić szkodniki, jak chrabąszcze, mszyce i gąsiennice, oraz powtórzyć drugie skrapianie drzew 1% cieczą bordoską przeciwko czarnemu grzybkowi.

TERMINARZ CZYNNOŚCI SOŁTYSA NA MAJ.

Od 1 maja do 30 czerwca — Główny pobór rekruta. Do 15-go odbyć zebranie sprawozdawcze rady gromadzkiej lub zebrania gromadzkiego celem rozpatrzenia sprawozdania z działalności sołtysa z zakresu gospodarki gromadzkiej, oraz sprawozdania z wykonania budżetu za rok ubiegły (kontrola nad sołtysem). Uwaga: o terminie zebrania uprzednio zawiadomić wójta.

Do 15-go rozpoczęcie robót szarwarkowych.

OGŁOSZENIE USTAWY O UBOJU.

W Dzienniku Ustaw nr. 29 z dnia 21 bm. ogłoszono cztery ustawy, uchwalone przez Izby Ustawodawcze podczas ostatniej sesji budżetowej: ustawę o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, ustawę o wydawaniu Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych, ustawę o uchyleniu ustawy z 1850 r., dotyczącej zobowiązania gmin do odszkodowania za straty, powstałe przy zbiegowiskach publicznych, ustawę o przerachowaniu wkładek złożonych we wspólnych kasach sierocych w okręgu sądu Okręgowego w Cieszynie.